

Dr hab. Ryszard Piotrowski
Katedra Prawa Konstytucyjnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warszawskiego

8 maja 2017 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgr Michała Pruszyńskiego pt. *Obowiązki obywatelskie w polskich konstytucjach 1921 - 1997*, Warszawa 2017, 420 stron wydruku

I. Wybór tematu i tytuł rozprawy

Wybór tematu jest trafny. Zagadnienie konstytucyjnej regulacji obowiązków obywatelskich, aczkolwiek już podejmowane w literaturze przedmiotu, nadal wymaga opisu, analizy i oceny, ponieważ – jak dotąd - nie stało się tematem syntetycznego opracowania. Wybór tematu stwarza Autorowi szansę wypełnienia luki w literaturze przedmiotu. W moim przekonaniu Doktorant wykorzystał tę szansę z powodzeniem.

Tytuł rozprawy jest jednoznaczny i nie budzi wątpliwości, aczkolwiek konfrontuje czytelnika z różnymi koncepcjami ustrojowymi, co jest dla Autora pracy poważnym wyzwaniem. Dotyczy ona przecież koncepcji państwa i w związku z tym odnosi się do rozmaitych modeli relacji między państwem a jednostką, utrwalonych w konstytucjach. Zarazem także każda z tych koncepcji znajdowała zróżnicowane odzwierciedlenie w doktrynie, w przepisach prawnych i w praktyce ustrojowej. Tym samym podejmowany problem obejmuje zagadnienie relacji pomiędzy uniwersalnymi a zdeterminowanymi uwarunkowaniami miejsca i czasu wyobrażeniami o obywatelu i jego

obowiązkach oraz ich powiązaniach z prawami. Dotyczy to relacji między pojęciem obywatela a rozumieniem godności człowieka, a tym samym także problemu odmowy wypełniania obowiązków jako obowiązku potwierdzającego godność obywatela.

Ze wstępu do rozprawy i uwag wprowadzających wynika, że Doktorant – być może nieco wbrew oczekiwaniom czytelnika - dokonał wyboru wymagającego istotnego ograniczenia teoretycznych i komparatystycznych aspektów zagadnienia obowiązków obywatelskich, koncentrując swoje rozważania na analizie kształtowania się oraz treści rozwiązań przyjętych w polskich konstytucjach XX wieku. Wybór ten znajduje wyraz w tytule rozprawy odpowiadającym jej treści.

II. Źródła i literatura

Praca zawiera bardzo obszerną bibliografię, obejmującą w szczególności pozycje zakwalifikowane przez Autora jako „literatura” oraz pozycje określone jako „źródła”, w tym akty prawne i orzecznictwo.

Literatura dotycząca podjętej przez Autora problematyki jest bogata i różnorodna, aczkolwiek – jak już wspomniano – nie powstało jeszcze tego rodzaju syntetyzujące opracowanie dotyczące konstytucyjnych regulacji obowiązków obywatelskich w Polsce. Wśród wybranych przez Autora pozycji nie brakuje prac o istotnym znaczeniu dla podejmowanych zagadnień. Zamieszczona w rozprawie bibliografia jest bardzo obszerna i zwraca uwagę na rozległość zainteresowań badawczych Autora. Powołane pozycje zostały wykorzystane w pracy co sprawia, że ich umieszczenie w wykazie nie ma charakteru ornamentacyjnego. Na podkreślenie zasługuje także szczególna staranność Autora w doborze aktów prawnych.

Rozprawę wzbogaciłoby uwzględnienie poglądów Autorów podejmujących tematykę granic wolności w państwie demokratycznym oraz

rozumienia pojęcia godności jednostki. Byłoby także pożyteczne uwzględnienie haseł zamieszczonych w Wielkiej Encyklopedii Prawa pod redakcją A. Łabno (t. VI, Warszawa 2016, s. 209 i nast.).

III. Struktura rozprawy

Recenzowana praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia. We wstępie Autor omawia tematykę poszczególnych rozdziałów pracy i przedstawia zagadnienia, których wyjaśnienie jest jej przedmiotem.

Problematyka wstępu znajduje kontynuację w pierwszym rozdziale poświęconym „uwagom wprowadzającym”. Treść pozostałych rozdziałów wynika z tematu rozprawy.

Autor ze znanstwem materii rozpoczyna od starannie udokumentowanej analizy znaczenia kluczowych dla rozprawy pojęć, a w szczególności takich, jak obowiązek, obywatel, państwo. W ten sposób, łącząc analizę filologiczną z ustaleniami z dziedziny doktryn politycznych i prawnych, przedstawia złożoną problematykę filozoficzno-prawną, której dotyczy rozprawa. „Uwagi wprowadzające” (rozdział I) mogłyby stanowić zaczątek odrębnej monografii poświęconej relacji między jednostką a państwem. Kolejne rozdziały rozprawy dotyczą poszczególnych konstytucji – od Marcowej do obowiązującej (rozdział V). Pracę zamyka „Zakończenie” (rozdział VI). Ponadto rozprawa zawiera streszczenie oraz wykaz literatury i źródeł.

Strukturę rozprawy należy uznać za spójną i logiczną.

IV Rezultat badawczy i wartość refleksji naukowej

1. Ocena ogólna.

Doktorant, wykazując pasję badawczą, a także zasługującą na wysoką ocenę sumienność oraz staranność i biegłość w przedstawianiu obszernego

materiału informacyjnego, jak również wnikliwość i talent analityczny, dostarcza czytelnikom rozległej wiedzy na temat kształtowania się rozwiązań dotyczących obowiązków obywatelskich w polskich konstytucjach XX stulecia, związanych z tym procesem dylematów ustrojowych oraz kontekstu teoretyczno-prawnego i – w pewnym zakresie - filozoficznego. W pracy przeważa metoda opisowa, stosowna dla prezentacji tematu. Autor z powodzeniem stosuje także metodę analizy prawno-dogmatycznej, funkcjonalnej oraz historyczno-prawnej, umożliwiającej identyfikację genezy analizowanych rozwiązań. Incydentalnie jedynie korzysta z metody prawnoporównawczej, która mogłaby zasadniczo wzbogacić opracowanie, zapewne jednak kosztem spójności wyводу.

Zasadniczy problem badawczy rozprawy – a więc analiza konstytucyjnych regulacji obowiązków obywatelskich w Polsce w XX wieku – zostaje rozwiązany przy wykorzystaniu poddanych wnikliwej ocenie materiałów źródłowych, na tle rozległej i wielowątkowej literatury przedmiotu zgromadzonej przez Autora w sposób świadczący o znakomitej znajomości zagadnienia i godnej uznania pasji badawczej. Trafna jest konkluzja rozprawy prowadząca się do uznania, że sposób sformułowania konstytucyjnych obowiązków obywateli nie przesądza o tym, czy mamy do czynienia z formacją państwową demokratyczną, czy z jej przeciwieństwem.

2. Uwagi szczegółowe.

Niezależnie od w pełni pozytywnej oceny recenzowanej rozprawy, wypełniając obowiązek recenzenta, a zarazem zainspirowany lekturą dzieła, przedstawiam następujące uwagi szczegółowe:

1. Nie zawsze udaje się Doktorantowi zachować związek między zamiarem a jego realizacją, unikając przy tym powtórzeń między częścią wstępną a zasadniczą rozprawy. Dotyczy to podrozdziału zatytułowanego „Beneficjenci

obowiązków w polskich konstytucjach” (rozdział I), w którym zawarto – z wyprzedzeniem – ustalenia analizy mającej dopiero nastąpić w dalszej części wywodu (s. 59). Nie jest też jasne, czy rozważania pojęciowe – trafne, ale nader skrótowe na tle niezwykle rozległej i wielowątkowej literatury przedmiotu – Autor uznaje za wyznaczniki standardów uniwersalnych, odnoszących się do różnych typów państw, których afirmatywnym odzwierciedleniem są konstytucje, analizowane w kolejnych częściach rozprawy.

2. Przedstawienie problematyki obowiązków obywatelskich w Konstytucji Marcowej, Kwietniowej. Konstytucji PRL, Konstytucji RP zostało przeprowadzone według schematu obejmującego – co do zasady - omówienie projektów i przebiegu prac ustrojodawczych oraz analizę konkretnych postanowień w poszczególnych konstytucjach. Schemat ten został dobrze pomyślany i właściwie zastosowany, co przyniosło bardzo dobre rezultaty badawcze. Nie zostały one jednak w pełni odzwierciedlone w „Zakończeniu”, w którym Doktorant ogranicza swoją analizę Konstytucji Marcowej i Kwietniowej do sfery doktrynalnej i normatywnej, podczas gdy w odniesieniu do Konstytucji PRL odnosi się także do sfery praktyki „znanej trzem pokoleniom obywateli” (s. 362), stanowiącej „wiedzę o funkcjonowaniu państwa”, która „przemawia za uznaniem PRL za twór totalitarny (choć o zmiennym w czasie stopniu opresji)” (s. 364). Otóż praktyka stosowania konstytucji międzywojennych, a zwłaszcza Konstytucji Kwietniowej, także przecież znana i udokumentowana oraz oceniona w bogatej literaturze, nie jest przez Doktoranta przywoływana w „Zakończeniu”, co dodatkowo wzmacnia konsekwencje odniesienia do praktyki w przypadku rozważań o Konstytucji PRL. Nie sądzę, by sformułowanie preambuły obowiązującej obecnie Konstytucji, które brzmi „pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane” odnosiło się wyłącznie do PRL. Ocena PRL, sformułowana przez Autora, nie jest odosobniona w literaturze przedmiotu i ma nawet oparcie

w podobnej ocenie zawartej w obowiązującej ustawie (o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990). Ocena zawarta w rozprawie jest jednak w istocie lakoniczną uwagą Autora wykraczającą poza przedmiot rozprawy, dotyczącej przecież analizy ustaw zasadniczych. Skoro już została sformułowana, to w pracy naukowej powinna być należycie udokumentowana w stosownym odesłaniu, ewentualnie poprzedzona definicją państwa totalitarnego, choćby w „Uwagach wprowadzających” lub odesłaniem do takiej definicji. Sformułowanie zastosowane przez Doktoranta bez powołania w przypisie literatury przedmiotu, zaskakuje czytelnika rozprawy naukowej, ponieważ – niezależnie od oceny prezentowanego stanowiska – ma charakter publicystyczny, nazbyt skrótowy, nieco konwencjonalny. Pojęcie państwa totalitarnego o zmiennej w czasie intensywności represji wymagałoby stosownego wyjaśnienia i zasługuje na uwagę nie tylko w kontekście represji, ale także w odniesieniu do zakresu koncentracji władzy, czy też skali ingerencji w prawo do prywatności pozwalającej moim zdaniem na wyróżnienie totalitaryzmu informacyjnego. Należałoby jednak określić swoisty „próg totalitaryzmu”, od przekroczenia którego konkretny ustrój zasługuje już na to miano.

3. Nie podzielam poglądu Doktoranta, według którego „można przyjąć, że prawa obywatelskie nie są elementem niezbędnym do funkcjonowania państwa” (s. 381). Państwo tak pomyślane odpowiada paradygmatowi totalitaryzmu. Państwo bez praw obywatelskich, znane przecież z historii dawnej i nowej, jest jedynie formą pozbawioną treści, w istocie nie zasługującym na zaszczytne miano państwa jego wypaczeniem; podobnie konstytucja, która nie ogranicza władzy ze względu na prawa człowieka nie zasługuje na miano konstytucji. W moim przekonaniu państwo o tyle ma sens, o ile służy ochronie jednostek przed różnymi niebezpieczeństwami i zaspokojeniu ich podstawowych potrzeb. Państwo, w którym obywatele mieliby jedynie obowiązki – płacenia podatków,

wierności i służby wojskowej, które zużywałoby środki pochodzące z podatków przede wszystkim na bezsensowne wojny służące zużywaniu produkcji przemysłu zbrojeniowego i jego unowocześnianiu, byłoby szkodliwym pasożytem. Nauka o państwie o tyle ma sens, o ile jasno stawia także to zagadnienie.

Doktorant nie wyjaśnia w pracy, na jakiej podstawie twierdzi, że „przyznanie praw obywatelskich nie jest z punktu widzenia państwa niezbędne” (s. 382). Nie zostało wskazane, o jakim państwie mowa i w jaki sposób Autor uznaje swoją właściwość do reprezentowania „punktu widzenia” hipotetycznego państwa, którego istnienie trudno pogodzić z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka, Kartą Narodów Zjednoczonych, Paktami Praw Człowieka oraz konstytucjami państw współczesnych, niezależnie od tego, czy są przestrzegane. Należy zatem uznać, że przytoczona teza nie jest tezą doktrynalną i nowym ustaleniem nauki o państwie, ale opisem coraz bardziej dominującej praktyki państw współczesnych. Tego rodzaju praktyka zasługuje na jednoznaczne potępienie w nauce o państwie. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że w świetle analizowanych przez Autora konstytucji, w żadnym państwie polskim, do którego odnoszą się Jego wywody, nie uważano, że „przyznanie praw obywatelskich nie jest z punktu widzenia państwa niezbędne”.

4. Autor stwierdza, że „można wyobrazić sobie polską konstytucję niezawierającą postanowień o obowiązkach obywatelskich” (s. 383). Nie dodaje jednak, że byłaby to konstytucja sprzeczna z polskimi tradycjami, a także z tradycjami europejskich państw demokratycznych. Byłaby to konstytucja groźna dla obywateli, ponieważ opisanie obowiązków w konstytucjach służy przede wszystkim nie państwu, ale jego obywatelom. Sprecyzowanie obowiązków w konstytucji wyklucza arbitralizm ustawodawcy, a ściśle większości parlamentarnej, w dziedzinie określania tych obowiązków, a tym samym profilowania praw.

5. Autor, z niezwykłą starannością przedstawiając szczegóły kształtowania się kolejnych rozwiązań konstytucyjnych, nie zauważa zapewne, że sensem tego wszystkiego jest – w państwie demokratycznym, w świetle obowiązującej Konstytucji RP – godność człowieka, która – przyrodzona i niezbywalna – jest źródłem praw i wolności człowieka i obywatela, a więc także źródłem jego obowiązków. Mają one charakter prawny, a zatem - w demokratycznym państwie prawnym – ich źródłem pozostaje w myśl art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka. Wydaje się, że zawężenie pola badawczego przez rezygnację z odniesień komparatystycznych – choćby tylko do obowiązujących konstytucji europejskich – nieco utrudniło Autorowi dostrzeżenie gwarancyjnego sensu ustrojowego konstytucjonalizacji obowiązków obywatelskich. Jednak uwzględnienie kontekstu porównawczego mogłoby znacząco powiększyć objętość dzieła i zarazem skomplikować jego strukturę.

6. Rozprawa zawiera interesujące i zasadniczo trafne rozważania na temat obowiązków obywatelskich w Unii Europejskiej oraz relacji między obywatelstwem Unii Europejskiej a obowiązkami wynikającymi z obywatelstwa państwa członkowskiego (s. 387 i nast.). Autor zauważa, że stosunek do integracji europejskiej „wymyka się wartościowaniu prawnemu” (s. 390). Pogląd ten budzi wątpliwości, skoro podstawą tej integracji jest obowiązujące prawo, w tym Konstytucja RP i prawo międzynarodowe, a Trybunał Konstytucyjny uznał (w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 11/03), że „wykładnia obowiązującego ustawodawstwa powinna uwzględniać konstytucyjną zasadę przychylności procesowi integracji europejskiej i współpracy między państwami (por. Preambuła oraz art. 9 Konstytucji). Konstytucyjnie poprawne i preferowane jest takie interpretowanie prawa, które służy realizacji wskazanej zasady konstytucyjnej”. Ponadto zasadę

poszanowania suwerenności w procesie integracji europejskiej uznano w orzecznictwie konstytucyjnym za zasadę ustrojową (uzasadnienie w sprawie o sygn. K 32/09). Dyskusyjny wydaje się też pogląd Doktoranta, że „wartościowaniu prawnemu” wymyka się „ocena poglądu na to co jest zgodne z polską racją stanu” (s. 390). Niewątpliwie zgodne z polską racją stanu jest przestrzeganie obowiązującego prawa, w tym Konstytucji RP, która stanowi podstawę do definiowania racji stanu ze względu na wartości i zasady zawarte w ustawie zasadniczej i z niej dekodowane. Pojęcie „racji stanu” znajduje zastosowanie w prawie obowiązującym (ustawa o radiofonii i telewizji).

3. Podsumowanie uwag szczegółowych.

Niezależnie od szczegółowych uwag i spostrzeżeń mających charakter polemiczny oraz komentarzy, na uznanie zasługuje przeprowadzona przez Doktoranta analiza konstytucyjnych regulacji obowiązków obywatelskich w Polsce w XX stuleciu. Analiza ta umożliwi czytelnikowi zrozumienie poglądu Autora na temat uniwersalnego w istocie charakteru obowiązków obywatelskich, skoro ich prawny kształt sam w sobie nie przesądza w sposób decydujący o charakterze ustroju państwowego, do którego należą, co pozwala uznać, że „istota państwa, postrzeganego przez pryzmat relacji między nim, a obywatelem, jest – w perspektywie obowiązków obywatelskich – niezmienna w czasie” (s. 390).

Rozprawa jest cennym źródłem informacji o kształtowaniu się polskich konstytucji, a zarazem o najnowszych dziejach naszej kultury konstytucyjnej.

Szanując zatem także te poglądy Autora, których nie podzielam, mogę stwierdzić, że rozwiązał on postawiony problem badawczy na bardzo wysokim poziomie. Rozprawa stanowi wybitny wkład w rozwój badań naukowych poświęconych konstytucyjnej regulacji obowiązków obywatelskich.

V. Język pracy

Doktorant posługuje się bardzo dobrą polszczyzną, która pozwala czytelnikowi na zrozumienie jego wywodów.

Należy podkreślić walory erudycyjne rozprawy i jej powiązania z trafnie przywoływanymi kontekstami kulturowymi, co znakomicie wpływa na wartość intelektualną opracowania. Tekst napisano starannie, właściwie nie ma w nim literówek, co świadczy o sumienności Autora. Rozprawa jest świadectwem perfekcyjnej biegłości Doktoranta w korzystaniu z odsyłaczy i dokumentowaniu rezultatów dociekań naukowych.

VI. Konkluzja

Sformułowane w recenzji uwagi nie podważają zasadniczo bardzo pozytywnej oceny przedłożonej mi do zaopiniowania rozprawy, która jest wynikiem przeprowadzonych przez Doktoranta samodzielnych badań, dotyczących doniosłego i trudnego zagadnienia koncepcji obowiązków obywatelskich i ich konstytucyjnej regulacji. Aczkolwiek – jak już wspomniano - niektóre tezy Autora są dyskusyjne, także z punktu widzenia Konstytucji RP, to jednak należy wysoko ocenić jego pasję poznawczą i zdolności badawcze. Rozprawa zawiera inspirujące rozważania na temat znaczenia regulacji obowiązków obywatelskich we współczesnych konstytucjach i skłania do przemyślenia koncepcji państwa. Doktorant poddał wszechstronnej naukowej analizie rozległą literaturę przedmiotu i bogate materiały źródłowe, co pozwoliło na wnikliwe przedstawienie podejmowanych zagadnień, a zarazem wykazał zdolność syntetyzowania opracowań naukowych i tworzenia własnej koncepcji rozwiązywania problemów o doniosłym znaczeniu dla współczesnego prawa konstytucyjnego, a także nauki o państwie. W ten sposób Autor rozprawy udowodnił, że w pełni zasługuje na stopień doktora. Mogę zatem stwierdzić, że

rozprawa Pana mgr Michała Pruszyńskiego pt. *Obowiązki obywatelskie w polskich konstytucjach 1921 - 1997*, przygotowana pod kierownictwem naukowym Pana Prof. dr hab. Jana Majchrowskiego, w pełni odpowiada wymogom stawianym pracom doktorskim przez art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 882 ze zm.). Rozprawa ta stanowi „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego”, wykazuje „ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej” oraz właściwą kandydatowi „umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”. Jednocześnie wnoszę o zakwalifikowanie Autora do dalszych etapów postępowania w przedmiocie nadania stopnia doktora nauk prawnych.



